

rolnicze abc



Bałcyny

Dni Pola: Praktyka, wiedza i najnowsze trendy



Wróćkowo

Modernizacja gospodarstw rolnych – pięć naborów wniosków w jednym terminie!

Od 21 czerwca do 19 sierpnia 2021 r. Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa przyjmuje wnioski o przyznanie pomocy na operacje typu modernizacja gospodarstw rolnych w ramach poddziałania „Wsparcie inwestycji w gospodarstwach rolnych” finansowanego z budżetu PROW 2014-2020.

Po raz pierwszy odbędą się w tym samym terminie nabory wniosków o przyznanie pomocy z wszystkich obszarów wsparcia, tj. rozwój produkcji psiań (obszar A), rozwój produkcji mleka krowiego (obszar B) oraz rozwój produkcji bydła mięsnego (obszar C), a także obszaru związanego z racjonalizacją technologii produkcji, wprowadzeniem innowacji, zmianą profilu produkcji, zwiększeniem skali produkcji, poprawą jakości produkcji lub zwiększeniem wartości dodanej produktu (obszar D) oraz nawadniania w gospodarstwie. W ramach ogłoszonych naborów w roku 2021 można złożyć tylko jeden wniosek o przyznanie pomocy w jednym z wymienionych obszarów.

Wnioski o przyznanie pomocy wraz z towarzyszącymi dokumentami należy przekazywać do oddziałów regionalnych ARiMR (lub za pośrednictwem biura powiatowego ARiMR, znajdującego się na obszarze właściwości miejscowej właściwego OR ARiMR) w następujący sposób:

- poprzez skorzystanie z udostępnionych wrzutni/urn, w których możliwe będzie pozostawienie dokumentów, gdyż składanie ich osobiście lub przez upoważnioną osobę bezpośrednio we właściwym oddziale regionalnym/biurze powiatowym ARiMR zostało ograniczone, lub
- w formie dokumentu elektronicznego wysłanego na elektroniczną skrzynkę podawczą za pośrednictwem platformy ePU-AP – otwórz, lub
- przesyłką rejestrowaną, nadaną w placówce Poczty Polskiej.

W terminie 60 dni od dnia zakończenia naboru wniosków zostaną opublikowane listy kolejności przysługiwania pomocy. Od tego też momentu Agencja będzie miała 8 miesięcy w przypadku wniosków złożonych w obszarach A-D, lub 6 miesięcy w przypadku wniosków złożonych w obszarze nawadniania na przyznanie bądź odmowę pomocy. W trakcie weryfikacji wnioskodawcy zostaną maksymal-

nie dwukrotnie poproszeni o uzupełnienie dokumentacji. **Wnioskodawca będzie miał tylko 14 dni na złożenie uzupełnień, bardzo ważne więc jest, żeby wraz z wnioskiem o przyznanie pomocy zostały złożone wszystkie wymagane załączniki, a więc:**

- Wniosek o wpis do ewidencji producentów, jeżeli podmiotowi ubiegającemu się o przyznanie pomocy nie został nadany numer identyfikacyjny,
- Biznesplan (Uwaga! Kolejność przysługiwania pomocy jest ustalana na podstawie danych zawartych we wniosku o przyznanie pomocy oraz m.in. w biznesplanie złożonym wraz z tym wnioskiem, w dniu złożenia tego wniosku) w formie dokumentu elektronicznego na elektroniczną skrzynkę podawczą lub na elektronicznym nośniku danych (CD, DVD lub pamięć USB) oraz wydruk podsumowania biznesplanu,
- Oświadczenie właściciela albo współwłaściciela gospodarstwa o wyrażeniu zgody na realizację operacji lub ubieganie się o przyznanie pomocy,
- Umowa spółki cywilnej – w przypadku gdy operacja będzie realizowana w ramach wykonywania działalności gospodarczej w formie spółki cywilnej,
- Zaświadczenie wydane przez naczelnika właściwego urzędu skarbowego potwierdzające wpis do ewidencji podatników podatku dochodowego od osób fizycznych z tytułu prowadzenia działań specjalnych produkcji rolnej – w przypadku gdy podmiot ubiegający się o przyznanie pomocy prowadzi produkcję w zakresie działań specjalnych produkcji rolnej,
- Dokumenty potwierdzające posiadane kwalifikacje zawodowe – w przypadku operacji realizowanej przez młodego rolnika,
- Dokumenty potwierdzające osiągnięcie przychodu z tytułu prowadzenia działalności rolniczej.
- Umowa wspólnego używania przedmiotu operacji – w przypadku osób wnioskujących wspólnie,



- Kosztorys inwestorski – w przypadku gdy operacja obejmuje inwestycję polegającą na budowie, przebudowie lub remoncie połączonym z modernizacją,
- Umowa przedwstępna sprzedaży całej produkcji wytworzonej w gospodarstwie w związku z realizacją operacji, jeżeli podmiot ubiegający się o przyznanie pomocy jest w jej posiadaniu – w przypadku gdy w związku z realizacją operacji wzrośnie produkcja,
- Dokumenty potwierdzające samoistne lub zależne posiadanie gospodarstwa, w którym będzie realizowana operacja,
- Plan rozmieszczenia na terenie gospodarstwa budynków i budowli, a w przypadku operacji związanych z zakładaniem lub wyposażeniem plantacji wieloletnich – również tych plantacji, oraz rzuty budynków służących do produkcji rolnej wraz z ich rozplanowaniem wewnętrznym w zakresie niezbędnym do oceny realizowanej operacji,
- Projekt budowlany – w przypadku gdy operacja obejmuje inwestycję polegającą na budowie, przebudowie lub remoncie połączonym z modernizacją, na realizację których wymagane jest uzyskanie pozwolenia na budowę,
- Rysunki planowanych do wykonania robót budowlanych umożliwiających poprawne zweryfikowanie kosztorysu inwestorskiego dołączonego do wniosku o przyznanie pomocy wraz z opisem zakresu planowanych robót budowlanych i szkicem sytuacyjnym rozmieszczenia przedmiotu objętego operacją w stosunku do pozostałych budynków na terenie gospodarstwa rolnego,
- Ostateczne pozwolenie na budowę lub zgłoszenie zamiaru wykonania robót budowlanych właściwemu organowi, potwierdzone przez ten organ, wraz z oświadczeniem podmiotu, że w terminie 21 dni od dnia zgłoszenia zamiaru wykonania robót budowlanych właściwy organ nie wniósł sprzeciwu, lub zaświadczeniem wydanym przez właściwy organ,

że nie wniósł sprzeciwu wobec zgłoszonego zamiaru wykonania robót budowlanych,

- Ostateczna decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach inwestycji – w przypadku gdy na podstawie przepisów prawa ochrony środowiska istnieje obowiązek uzyskania takiej decyzji.

Dostarczenie wszystkich wymaganych załączników wraz z wnioskiem o przyznanie pomocy oraz spójne i przejrzyste założenia operacji przedstawione w biznesplanie pozwolą znacznie skrócić czas weryfikacji, a tym samym przyspieszyć realizację inwestycji. Szczególnie ważne jest wcześniejsze przygotowanie dokumentacji budowlanej. Czasu pozostało niewiele, gdyż inwestycje finansowane w ramach PROW 2014-2020 będzie można rozliczyć maksymalnie do 30 czerwca 2025 r.

Więcej informacji na
www.arimr.gov.pl

Panorama Pól Timac Agro: praktyka, wiedza i najnowsze trendy

W Zakładzie Produkcyjno – Doświadczalnym „Bałcyny” Spółka z o.o. w Lipowie (pow. ostródzki) 17 czerwca odbyła się kolejna edycja pokazów polowych Panorama Pól Timac Agro. Praktyka rolnicza spotkała się z wiedzą o najnowszych trendach w agrotechnice i nawożeniu.



Uczestników spotkania przywitali dyrektorzy i doradcy terenowi Timac Agro Polska, a także Robert Krutczenko, dyrektor Zakładu Produkcyjno – Doświadczalnego „Bałcyny” Spółka z o.o., oraz prof. dr hab. inż. Krzysztof J. Jankowski, dziekan Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie.

Profesor Jankowski w swoim wystąpieniu wspominał o Europejskim Zielonym Ładzie, który wymusi na rolnikach redukcję stosowanych pestycydów do 50 proc. do 2030 roku. Według nowych wytycznych zredukowana zostanie również ilość stosowanych nawozów, a powiększy się powierzchnia upraw organicznych. Zmniejszenie dawek powinno przełożyć się na efektywność działania stosowanych nawozów. Profesor nie ma cienia wątpli-

wości, że firma Timac Agro Polska, której nawozy bada od prawie 12 lat doskonale odnajdzie się w Europejskim Zielonym Ładzie ponieważ erę innowacyjnych nawozów o efektywniejszym działaniu zapoczątkowała już wiele lat temu.

Potwierdził to Krzysztof Oksentowicz, dyrektor handlowy Timac Agro Polska, który podkreślał, że często słyszy się, że Timac „niesie kaganek oświaty” i coś w tym jest. – Przypomnę, że mamy do czynienia z firmą produkcyjną, która ma za sobą 60 letnią historię i doświadczenie. W Polsce firma obecna jest od 15 lat i z niezmiennym zaangażowaniem odpowiada na potrzeby rynku, w zakresie wsparcia polskich producentów rolnych. Co ważne wszystkie innowacyjne, skuteczne i wydajne rozwiązania są realizowane w sposób

zrównoważony uwzględniający dbałość o środowisko naturalne – wyjaśnił Oksentowicz.

Model biznesowy firmy opiera się na bezpośrednim docieraniu doradcy do rolnika – klienta i wspólnej analizie potrzeb występujących w danym gospodarstwie. Podczas Panoramy Pól zaprezentowano szereg rozwiązań możliwych do zastosowania w różnych uprawach i w różnych fazach rozwoju roślin. Możliwości jest wiele, bo Timac to coś więcej, niż tylko nawozy granulowane, czy dolistne. Timac to odżywanie gleby, odżywanie roślin, biostymulacja, ekologia. Jedną gamą produktów wspomaga rośliny na starcie, kolejną skupia się na budowaniu plonu, każdy rolnik znajdzie coś co chętnie przetestuje w swoim gospodarstwie.

JESZCZE MOŻEMY POMÓC KUKURYDZY

W tym roku rolnicy mieli wiele pytań co zrobić z kukurydzą, czy można jej jakoś pomóc? W czerwcu kukurydza powinna być dużo wyższa, ale niestety tegoroczna zimna wiosna zrobiła swoje i w większości gospodarstw kukurydza ma dopiero 6–8 liści, podobnie uprawa wyglądała na poletkach doświadczalnych.

Ekspersi od odżywiania roślin jednogłośnie polecieli jako wsparcie kukurydzy w tym ciężkim roku Fertileader Axis, płynny nawóz działający antystresowo, stymulujący i podnoszący wydajność fotosyntezy. Nawóz, który poza kompleksem SEACTIV®, skład którego wchodzi glicyna-betaína, IzoPentyl Adeniny i aminokwasy, zawiera także azot 3 proc., fosfor 18 proc., mangan 2,5 proc. i cynk 5,7 proc. – Polecam dawkę 3 l/ha i raczej proszę żeby jej nie zmniejszać, a jeżeli ktoś ma kukurydzę bardzo słabą to nawet podwyższyłbym dawkę do 4 l/ha. Fazę mamy idealną do wykonania zabiegu, bo kukurydza jest niska. Niestety mamy taki rok, że musimy jej pomóc, nie tyle na starcie, co właśnie w tej fazie żeby rozprędziła się i zaczęła budować plon – wyjaśnia dyrektor handlowy Timac Agro Polska.

MIKROGRANULOWANY NAWÓZ STARTOWY Z BIOSTYMULACJĄ

Podczas lustracji pól rolnicy wymieniali się doświadczeniami i uwagami na co



warto zwrócić uwagę przed kolejnym sezonem wegetacyjnym. Często w rozmowach pojawiał się mikrogranulowany nawóz startowy Physiostart przeznaczony do aplikacji podczas siewu punktowego rzepaku, kukurydzy, buraka cukrowego, czy też warzyw. Jest to pro-

dukt, którego precyzyjna aplikacja i bliskość nawozu i nasion powoduje natychmiastową dostępność składników i ich błyskawiczne pobieranie. Poza tym mikrogranulat ma idealnie skomponowany skład niezbędny do odżywienia rośliny na wczesnym etapie rozwoju.

Wśród składników znajdziemy: azot, fosfor, siarkę, wapń oraz cynk. Physiostart ma w swoim składzie dodatk substancji o działaniu biostymulującym PHYSIO+, który dodatkowo wpływa na szybki i równomierny wzrost systemu korzeniowego, oraz na pobieranie wapnia i pozostałych składników pokarmowych. Dzięki temu nie tylko odżywiamy rośliny, ale również zwiększamy ich odporność na stres, a biostymulacja podana w tak wczesnej fazie gwarantuje roślinie zdecydowanie lepszy wigor początkowy.

Wybór produktów jest naprawdę bardzo duży, przed podjęciem decyzji trzeba zbadać warunki glebowe i sprawdzić zasobność gleb w danym gospodarstwie. Warto porozmawiać z doradcami terenowymi.

Monika Kopacz-Radziulewicz

REKLAMA




tel: 564 743 727

www.agromex-az.pl



CIĄGNIKI I MASZYNY ROLNICZE





**13-306 Kurzętnik
ul. Sienkiewicza 15**



Bobik opanowany przez mszyce

Warunki atmosferyczne panujące wiosną było bardzo zmienne. Niskie temperatury, w stosunku do średnich z wielu lat, spowodowały opóźnienie wylotu wielu szkodników, w tym również mszyc. Jednak początek czerwca z bardzo wysokimi temperaturami, spowodował ożywienie w świecie owadów. Na wielu roślinach uprawnych populacje szkodników zaczęły zwiększać swoją liczebność.

Mszyca burakowa należy do szkodników żerujących na wielu roślinach uprawnych i chwastach. Żeruje na kilkuset roślinach. Szczególnie groźna jest w uprawach buraka cukrowego i bobiku. To właśnie w ostatnim okresie szczególnie szybko opanowuje rośliny bobiku, a wysokie temperatury pozwalają jej na tworzenie licznych populacji w bardzo krótkim czasie.

JAK ROZPOZNAĆ MSZYCE BURAKOWĄ?

Mszyca burakowa występuje w dwóch formach: uskrzydłonej i bezskrzydłej. W populacjach dominują formy bezskrzydłe, koloru matowo-czarnego z lekkim brązowym



odcieniem, długości około 2, 2 mm. Formy uskrzydłone są czarnozielone, błyszczące, o wąskim, wydłużonym ciele, skrzydłami charakterystycznie złożonymi dachówkowato i długości 2,3 - 2,6 mm.

JAK PRZEBIEGA JEJ ROZWÓJ?

Mszyca burakowa zimuje w postaci jaj złożonych na pędach trzmieliny, kaliny lub jaśminowca. Wiosną na tych krzewach rozwija się około 3. pokoleń. W pokoleniu trzecim pojawiają się osobniki uskrzydłone, które przelatują na rośliny żywicielskie, wśród których jest również bobik. Rozwój jednego pokolenia na bobiku trwa około

10-14 dni, a w dużym stopniu zależy od temperatury. W okresie wegetacji mszyca ta może rozwinąć nawet kilkanaście pokoleń. Szczególnie płodne są pokolenia wiosenne, gdzie dziesięć rodzą nawet około 150 larw, które w ciągu 8-10 dni stają się dorosłe i zdolne do wydania potomstwa.

NA CZY POLEGA SZKODLIWOŚĆ MSZYCY BURAKOWEJ?

Mszyce tworzą bardzo liczne kolonie, składające się z setek, a nawet tysięcy osobników. Preferują i zasiedlają przede wszystkim najmłodsze, wierzchołkowe części roślin. W sprzyjających warunkach mogą pokrywać całe rośliny. Szkodliwość bezpośrednia mszyc polega na pobieraniu/wysysaniu soku fioletowego z różnych części roślin. Mszyca burakowa na bobiku żeruje na pędach, kwiatostanach, związków się strąkach.

Zaatakowane rośliny mają zahamowany wzrost, a zasiedlone części roślin ulegają deformacji, więdną, nie roz-



wijają się i bardzo często zamierają. W miejscach wkłucia mszyc dochodzi do mechanicznych uszkodzeń tkanki roślinnej, przez które mogą wnikać czynniki zarodniki lub inne czynniki powodujące wtórne infekcje grzybowe.

Ponadto mszyce podczas żerowania wydzielają spadz, lepka substancję, na której rozwijają się grzyby sadzakowe, osłabiające asymilację roślin. Bardzo ważnym aspektem żerowania mszyc, jest

możliwość infekowania roślin wirusami wywołującymi.

Decyzje o przeprowadzeniu zabiegu podejmujemy na podstawie monitoringu upraw.

Prof. dr hab. Bożena Kordan,
Katedra Entomologii,
Fitopatologii i Diagnostyki Molekularnej,
UWM w Olsztynie,
bozena.kordan@uwm.edu.pl
Mgr inż. Mariusz Foltynski,
Agrii Polska,
mateusz.foltynski@agrii.pl

REKLAMA



SPRZEDAŻ CIĄGNIKÓW I MASZYN ROLNICZYCH

- Stała ekspozycja
- Fachowe doradztwo
- Konkurencyjne ceny
- Różne formy finansowania
- Serwis
- Gwarancja jakości





Składasz wniosek na dotacje z PROW? **Mamy sprzęt który potrzebujesz.**

Orneta ul. Gdańska 23 tel.

e-mail. kogowski@kogowski.pl

Teoria i praktyka we Wróćkowie

Jak co roku pod koniec czerwca odwiedziliśmy poletka Stacji Doświadczalnej Oceny Odmian we Wróćkowie. Podczas Dni Pola mieliśmy okazję zapoznać się z odmianami zalecanymi do uprawy w naszym województwie.

Zaproszonych gości, firmy rolnicze, rolników i innych przybyłych uczestników spotkania tradycyjnie przywitał Henryk Pastuszek, dyrektor SDOO we Wróćkowie. Rolnicy lubią przyjeżdżać na Dni Pola organizowane przez SDOO ponieważ porównanie i dokładne obejrzenie kilkunastu, czy kilkudziesięciu odmian na polu jest bezcenne. Poza tym co roku uczestnicy czekają na spotkanie z Małgorzatą Gazdą, kierownik Działu Badawczo-Doświadczalnego SDOO we Wróćkowie, przed którą poletka nie mają żadnych tajemnic. Warto dodać, że pani Małgorzata bardzo chętnie dzieli się swoją wiedzą, doświadczeniem i praktycznymi spostrzeżeniami.

Na LOZ do uprawy w województwie warmińsko-mazurskim na 2021 rok, znalazło się 10 odmian pszenicy ozimej. W tym 5 odmian klasy A – pszenicy jakościowej i 5 odmian klasy B – pszenicy chlebowej. Wśród odmian jakościowych w 2021 roku na liście pojawiły się odmiany Comandor hodowli Danko i Euforia z HR Strzelce. Odmiana Euforia spełnia wysokie wymagania rolników z północno-wschodniej Polski dotyczące zimotrwałości. Po srożej zimie w 2016 COBORU

ocenilo zimotrwałość Euforii na 6. Zimotrwałość i potencjał plonotwórczy to podstawowe kryteria, którymi kierują się rolnicy z tej części Polski przy wyborze odmian. Wśród pszenicy chlebowej nowościami, na Liście Odmian Zalecanych są: Plejada i Sfera.

W ramach Inicjatywy Białkowej COBORU mogliśmy lustrować poletka doświadczalne z roślinami bobowatymi. Inicjatywa ma na celu propagowanie uprawy roślin białkowych i soi w naszym kraju dla poprawy bilansu paszowego i białkowego. Wprowadzono ją w 2017 roku, w doświadczeniach zakładanych w całej brane są pod uwagę tradycyjne rośliny bobowate grubonasiennne, czyli bobik, groch siewny, łubin wąskolistny, łubin żółty oraz budząca wiele kontrowersji, co do uprawy w naszym klimacie soja.

W bieżącym roku województwo warmińsko-mazurskie utworzyło Listę Odmian Zalecanych dla grochu.

NA LOZ WIDNIEJE 8 ODMIAN GROCHU SIEWNEGO, W TYM 6 ODMIAN OGÓLNOUŻYTKOWYCH: ASTRONAUTE, BATUTA, MANDARYN, NEMO, SPOT I TARCHALSKA ORAZ 2 ODMIANY PASTEWNE: HUBAL I TURNIA.

Od 2020 roku na LOZ widnieją dwie odmiany soi wczesna Erica i średniowczesna Abelina. Poza tymi odmianami na poletkach we Wróćkowie w ramach Inicjatywy Białkowej COBORU w 2021 roku badanych i testowanych jest w sumie 40 odmian.

Podobnie jest w innych ośrodkach w Polsce i zadaniem SDOO we Wróćkowie jest sprawdzenie, które z odmian soi mają szansę na wzrost i rozwój w warunkach północno-wschodniej Polski dojrzeć.

– W tym roku soja jest u nas na poletkach po raz piąty, a nasze doświadczenia i obserwacje potwier-

dziły, że można zaryzykować i siać na tych terenach wczesne odmiany, bo mają szansę dojrzeć. Soja jest rośliną ciepłolubną i w naszych warunkach najlepiej ją wysiewać wokolicy 10 maja. I dokładnie 10 maja wysialiśmy ją w tym roku – wyjaśnia Małgorzata Gazda.

Monika Kopacz-Radziulewicz



REKLAMA

OSZCZĘDZAJ DZIĘKI ODNAWIALNYM ŹRÓDŁOM ENERGII

SKORZYSTAJ Z OFERTY



EXPOM
ECO-ENERGY

- FOTOWOLTAIKA
- POMPY CIEPŁA
- FOLIE GRZEWCZE

**ZYSKAJ Z NAMI
NAWET DO 37 000ZŁ
Z PROGRAMU
"CZyste Powietrze"**

KONTAKT:

EXPOM S.A. - DZIAŁ ECO-ENERGY
UL. SIENKIEWICZA 19
13-306 KURZĘTNIK

TEL: +48 509 500 454 E-MAIL: ECO-ENERGY@EXPOM.PL

WWW WWW.EXPOM.COM



EXPOM
ECO-ENERGY



Jak ograniczyć chwościka buraka?

Objawy chwościka buraka najczęściej stwierdza się na liściach, ale mogą być diagnozowane na ogonkach liściowych, a na plantacjach nasiennych również na pędach kwiatowych.

Panujące aktualnie warunki pogodowe z wysokim nasłonecznieniem i temperaturą przekraczającą 24°C oraz utrzymującą się wysoką temperaturą powyżej 15°C nocą wpisują się w wymagania *Cercospora beticola*, sprawcy chwościka buraka. Przebieg choroby jest zwykle gwałtowny i skutkuje szybko postępującym ubożeniem powierzchni asymilacyjnej, spadkiem zawartości cukru i obniżaniem masy korzeni. Jest to związane z możliwością szybkiego wytworzenia zarodników na porażonych roślinach, które dokonują wtórnych infekcji w uprawie buraka ćwikłowego, pastewnego i cukrowego.

Objawy chwościka buraka najczęściej stwierdza się na liściach, ale mogą być diagnozowane na ogonkach liściowych, a na plantacjach nasiennych również na pędach kwiatowych. Pierwotne objawy dostrzegamy na zewnętrznie ułożonych liściach

niższych piętrowych w postaci drobnych, szaro wybarwionych plamek z antocyjanową obwódką, która jest najbardziej dostrzegalna w uprawie buraka ćwikłowego. Z czasem tkanka chorobowo zmieniona jest nekrotyczna, a w jej obrębie widoczne są strzępki grzybni i skupienia zarodników.

**ENZYMATYCZNY
ROZKŁAD
POWODOWANY
PRZEZ GRZYBY
MOŻE SKUTKOWAĆ
WYKRUSZANIEM
TKANKI ROŚLINNEJ.**

Znasilaniem choroby, plamki początkowo drobne łączą się, a cały liść zasycha. Roślina bronić się przed patogenem wytwarzając nowe blaszki liściowe dzięki zapasowi cukru



w korzeniu, co nadaje wydłużony pokrój głowy buraka.

Źródłem infekcji jest często grzybnia *Cercospora*, która pozostaje na resztkach buraka, a także szpinaku, łobody czy szarlatu. Dlatego też należy ograniczać udział tych roślin w zmianowaniu lub zwalczać chwasty z rodziny

komosowatych w uprawach buraka, a ich resztki jeszcze przed siewem roślin następnych przeorać. Ochrona chemiczna jest uzasadniona, gdy widzimy pierwsze symptomy choroby, wtedy także można liczyć na wysoką skuteczność zabiegu. Badania prowadzone na szczepach *Cercospora*



beticola wykazały, że grzyb jest częściowo lub całkowicie odporny na tiofanat metylowy, wybrane triazole i strobiluryny, co utrudnia podjęcie decyzji o wyborze preparatu do ochrony. Zasadnym byłoby zastosowanie mieszaniny substancji np. epoksikonazolu i fenpropidyny czy difenoko-

nazolu i azoskystrobiny. Kondycjonując na zdrowotność buraka działają także nawozy zawierające miedź.

Dr hab. Marta Damszel
Katedra Entomologii, Fitopatologii i Diagnostyki Molekularnej Wydział Kształtowania Środowiska i Rolnictwa Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

REKLAMA



• EKSPORT ORAZ IMPORT WOŁOWINY I ŻYWCA
• PONAD 20 LAT NA RYNKU
• SPECJALISTA W BRANŻY MIĘSA WOŁOWEGO
• WYSPECJALIZOWANY TRANSPORT
• EKSPORT BYDŁA I MIĘSA DO 20 KRAJÓW EU I AZJI
• SKUP BYDŁA LIMOUSINE NA EKSPORT
• SPRZEDAŻ ODSADKÓW DO DALSZEJ HODOWLI

AGR STAR

AGROSTAR Sp. j., A. Starownik, J. Starownik
Nowa Jedlanka 87, 21-109 Uścimów
tel. +48 818 523 223, fax +48 818 523 612
e-mail: agrostar@poczta.onet.pl
www.agrostar.info



SZCZEPIMY SIĘ! DAJMY SOBIE SZANSĘ!

Pojawienie się koronawirusa na świecie spowodowało wiele ograniczeń w życiu zawodowym, społecznym i w kontaktach międzyludzkich. Dzięki szczepieniom możemy podjąć skuteczną walkę z chorobą COVID-19 i mieć nadzieję na rychły powrót do trybu życia sprzed pandemii.

Zwraca na to uwagę prof. dr hab. Krzysztof Niemczuk – lekarz weterynarii, ale przede wszystkim naukowiec zajmujący się wirusami, dyrektor Państwowego Instytutu Weterynaryjnego - Państwowego Instytutu Badawczego w Puławach. – Szczepionka jest nadzieją na powrót do normalności. Jako naukowiec ufam moim kolegom, którzy stworzyli szczepionkę na SarsCov2, jest ona bezpieczna – podkreśla profesor Niemczuk i zachęca do szczepień. – Apelując do wszystkich, zwracam się szczególnie do Was, młodzi mieszkańcy wsi, abyście namawiali do szczepień Waszych Rodziców, a przede wszystkim Waszych Dziadków – rolników Seniorów. Szczepimy się! Dajmy sobie szansę!

inf. MRiRW

Gdzie nas szukać?

Małgorzata Dargiewicz
Dyrektor projektu
Rolnicze ABC

Tel. (89) 5397473

Kom. 502-499-528

m.dargiewicz@rolniczeabc.pl

www.rolniczeabc.pl

fb: rolniczeabc



Następne wydanie
28 lipca 2021

Rozszerzona odpowiedzialność producenta

W ostatnich miesiącach toczą się szerokie dyskusje na temat wprowadzenia w Polsce Rozszerzonej Odpowiedzialności Producenta. Do wdrożenia nowych obowiązków zobowiązuje Polskę przyjęty w 2018 roku unijny pakiet odpadowy.

W uproszczeniu ROP zakłada, że producent bierze odpowiedzialność finansową za pełen cykl życia produktu, nie kończąc jednak na sprzedaży konsumentowi, a na partycypacji w kosztach pozbycia się odpadu opakowaniowego. Mowa o partycypacji w kosztach selektywnej zbiórki, segregacji i przygotowania opakowań do recyklingu.

Obok produktów, które używamy codziennie w naszych domach, zdarza się nam również stosować te kupowane raz na jakiś czas, np. farby, oleje, kleje, środki ochrony roślin do naszego ogrodu. Są to właśnie odpady specjalne wymagające specjalnego traktowania. Jednak dopóki stosujemy je w naszych domach, stają się one częścią tzw. odpadów komunalnych. Gminy organizują specjalne punkty zwrotu takich odpadów - tzw. PSZOK-i, gdzie można je nieodpłatnie zdać i nie przejmować się ich dalszym zagospodarowaniem.

Wyjątkiem od tej ogólnej zasady są odpady, które powstają z działalności gospodarczej. W tym przypadku ch zagospodarowanie trzeba zadbać we własnym zakresie.

Zatrzymajmy się na chwilę przy specyficznym rodzaju

działalności, czyli działalności rolniczej. Stosowane w niej środki ochrony roślin czy nawozy, a także inne produkty wspierające ochronę roślin i hodowlę, powodują powstawanie kilku tysięcy ton odpadów rocznie, które trzeba zagospodarować. W tym przypadku trudno w jakikolwiek sposób zredukować tę liczbę odpadów, stosując którekolwiek z konsumpcyjnych zasad less waste czy zero waste. W przypadku niektórych preparatów, takich jak środki ochrony roślin, to jakie jest opakowanie (trwałość, wytrzymałość, materiał, z którego jest ono wykonane) podlega autoryzacji na etapie rejestracji przez ministra rolnictwa.

ROP W PRAKTYCE, CZYLI JAK TO ZROBIŁI PRODUCENCI ŚRODKÓW OCHRONY ROŚLIN

I tu mamy ciekawą sytuację. W trakcie, gdy rynek dyskutuje o tym, jak powinien wyglądać ROP, ile powinien kosztować - jest w Polsce branża, która konsekwentnie i nieprzerwanie od 17 lat realizuje ROP dla wprowadzanych do obrotu produktów.

Mowa o Systemie Zbiórki Opakowań PSOR.

Początki Systemu sięgają roku 2004, kiedy to czołowi producenci i importerzy środków ochrony roślin wystąpili z inicjatywą powołania systemu zajmującego się zbieraniem i zagospodarowaniem odpadów opakowaniowych po produktach wprowadzanych przez nich na rynek.

Stworzyli w ten sposób bezpłatne i łatwe narzędzie dla swoich klientów, umożliwiające pozbycie się opakowań po zużytych produktach w sposób odpowiedzialny i bezpieczny dla środowiska.

SYSTEM PSOR JEST SYSTEMEM DOJRZAŁYM, PRZESZEDŁ SZEREG REORGANIZACJI ZWIĄZANYCH ZE ZMIANAMI PRAWNYMI I OPERACYJNYMI NA RYNKU ODPADÓW.

Niezależnie od wyzwań zawsze zmianom tym przyświecał jeden cel - zapewnienie rolnikom isklepom odbioru opakowań po środkach ochrony roślin. Nieustannie od 2004 roku realizujemy to zobowiązanie.

System PSOR już od 17 lat realizuje ROP. W 2004 roku producenci dobrowolnie rozszerzyli swoją odpowiedzialność za produkt, uruchamiając pilotażową zbiórkę opakowań po produktach, które wprowadzają na rynek. Już w czwartym roku zbiórki

osiągnęliśmy poziom blisko 60% masy wprowadzonych opakowań i nieustannie od tego czasu pracujemy, aby maksymalizować zbiórkę.

2019 rok był dla Systemu kluczowy. Z jednej strony pod względem wyzwań, jakimi były problemy z dostępnością instalacji zapewniających recykling i odzysk opakowań po produktach niebezpiecznych. Z drugiej strony udało nam się uzyskać najwyższą pod względem udziału procentowym i masy liczbę zebranych opakowań. Wyniosła ona 2 mln 225 tys. kg, co stanowi 75% masy wprowadzonej przez wprowadzających zrzeszonych w Systemie PSOR.

Z kolei 2020 rok z uwagi na pandemię COVID-19 wymagał dostosowania się do nowej sytuacji. Zbiórka opakowań nie została zatrzymana.

Działaliśmy prężnie przez cały rok. Odebraliśmy łącznie 2 mln 200 tys. kg opakowań, co stanowiło ponad 67% masy wprowadzonej przez uczestników Systemu.

Aleksandra Mrowiec, Polskie Stowarzyszenie Ochrony Roślin

Bez ich zaangażowania nie byłoby sukcesu:

- użytkowników środków ochrony roślin, którzy coraz chętniej uczestniczą w zbiórce opakowań;
- ponad 4 tys. sklepów i hurtowni, które nie tylko zbierają opakowania, ale także pomagają nam w edukowaniu użytkowników;
- operatora Systemu odpowiadającego za zbiórkę i bezpiecznie utylizującego opakowania oraz pracowników Operatora;
- uczestników Systemu, producentów i importerów działających na rzecz funkcjonowania i propagowania Systemu.

ROP i co dalej z Systemem PSOR?

Zgodnie z założeniami deklarowanymi przez Ministerstwo Klimatu i Środowiska system ROP ma obejmować wszystkich przedsiębiorców, być wspólnym dla całej Polski i realizowanym centralnie przez podmiot publiczny. może to spowodować likwidację istniejącego od 17 lat Systemu PSOR, bądź zmienić model jego funkcjonowania i finansowania. Niosłoby to za sobą szereg negatywnych konsekwencji dla rolników, którzy z dnia na dzień utraciliby dostęp do efektywnego, sprawdzonego i bezpłatnego dla nich rozwiązania. Łączyłoby się ze zorganizowaniem od nowa całego systemu zbiórki. Producenci zrzeszeni w Systemie PSOR deklarują chęć utrzymania Systemu PSOR, jako systemu realizującego ROP w Polsce w kolejnych latach i z taką propozycją występujemy do Ministra Klimatu i Środowiska.

REKLAMA

SKUP I SPRZEDAŻ ZBOŻ

- PSZENICA
- JĘCZMIEN
- PSZENŻYTO
- OWIES
- MIESZANKA ZBOŻOWA

**KAŻDA JAKOŚĆ,
RÓWNIEŻ Z PRZEZNACZENIEM
NA GORZELNIĘ**

TEL. 518-048-715

REKLAMA

Energoutil

ODBIÓR PADŁYCH ZWIERZĄT GOSPODARSKICH

ZGŁOSZENIA (CAŁODOBOWO)
tel. 87 620 38 58, 783 888 809



- zapewniamy szybki czas realizacji od momentu zgłoszenia
- odbierzemy sztukę specjalistycznym środkiem transportu wyposażonym we wciągarkę
- wystawimy dokumenty potwierdzające odbiór padłej sztuki w celu wyrejestrowania jej przez Państwa z ewidencji ARIMR

ENERGOUTIL Sp. z o.o. Nowa Wieś Elcka ul. Elcka 1A, 19-300 Elk
tel./fax 87 620 38 58, tel. kom. 783 888 809

Zaprawianie do prawidłowego wzrostu

Wysokiej jakości kwalifikowany materiał siewny, odpowiednio zaprawiony, jest podstawowym czynnikiem gwarantującym udany start roślin. Należy zatem nie tylko przeanalizować ofertę wysoko i wiernie plonujących odmian, ale także zastanowić się nad wyborem zapraw, którymi materiał siewny został zabezpieczony.

MATERIAŁ SIEWNY

Materiał siewny, którego jakość determinuje plonowanie należy wybierać starannie. Warto korzystać z oferty renomowanych firm nasiennych, które zapewniają najwyższe standardy jakości. Dysponują one odpowiednim zapleczem naukowym, badawczym, technicznym i rozwojowym. To pozwala na wprowadzanie najwyższej jakości nasion wydajnych i tolerancyjnych na różne stresy odmian. Taki renomowany kwalifikat jest też profesjonalnie zaprawiony skutecznymi preparatami.

WYCOFANIE PREPARATÓW NEONIKOTYNOIDOWYCH

Rzepak bezwzględnie powinien być skutecznie chroniony przed szkodnikami. Do tej

pory efektywnym sposobem było stosowanie preparatów opartych na neonikotynoidach. Przez ostatnie trzy lata polscy producenci rzepaku, jako jedyni spośród europejskich rolników, mieli możliwość korzystania z tego typu środków do przemysłowego zaprawiania nasion (czasowe zezwolenia MRiRW).

REWOLUCJA NA RYNKU INSEKTYCYDÓW

Po wycofaniu kolejnych substancji aktywnych, pula dostępnych preparatów została znacząco ograniczona. Producenci rzepaku będą musieli całkowicie zmienić sposób prowadzenia ochrony upraw przed szkodnikami. Wprowadzane ograniczenia w stosowaniu insektycydów



na plantacjach przyczyniły się do namnożenia szkodników atakujących rośliny w początkowym okresie wzrostu. Wcześniej nie stanowiły one tak poważnego zagrożenia. Aktualnie stają się uciążliwe i niebezpieczne dla powodzenia uprawy. Niestety, zaprawy z grupy neonikotynoidów będą w tym roku już niedostępne. Kluczowy zatem będzie wybór preparatu zabezpieczającego siewki.

FLUPYRADIFURON

Innowacyjnym rozwiązaniem jest zastosowanie produktu zawierającego flupyradifuron.

Oddziałuje on selektywnie na określone gatunki

szkodników. Skutecznie chroni przed atakiem pchełek ziemnych i rzepakowych oraz śmietki kapuścianej. Zwalczając szkodniki, preparat wpływa na prawidłowe wschody rzepaku, zapewniając plantatorom niezawodne wsparcie w zwalczaniu specyficznych szkodników. Zaprawa – Buteo Start – spełnia wysokie europejskie standardy bezpieczeństwa środowiska, uwzględniające wszystkie owady pożyteczne, nie tylko zapylacze. To innowacyjna i kompleksowo działająca zaprawa w ochronie roślin rzepaku przed kluczowymi szkodnikami wczesnego okresu rozwoju. Dostępna



jest w sprzedaży od ubiegłego roku.

ZAPRAWY FUNGICYDOWE

Warto zdecydować się na zakup takiej, która zabezpieczy siewki przed całym spektrum chorób. Największe zagrożenie w początkowym okresie stanowią: sucha zgnilizna kapustnych, czerń krzyżowych, zgorzel siewek i mączniak rzekomy.

Warto także wybrać fungicyd, który wykazuje dwa mechanizmy działania: aktywność układową i wgłębną. Skutecznym rozwiązaniem jest połączenie dwóch substancji aktywnych: fluopikolidu i fluoksastrobiny.

Zapewnia to kontrolę kluczowych chorób występujących w okresie wschodów, a łączne użycie z zaprawą zawierającą flupyradifuron kompleksową ochronę także i przed szkodnikami.

Systemowe zabezpieczenie materiału siewnego jest jedynym rozsądnym rozwiązaniem. Ogranicza ryzyko infekcji patogenami występującymi zarówno w glebie, jak i na powierzchni nasion. Chroni młode siewki przed szkodnikami. To pierwszy zabieg agrotechniczny w uprawie rzepaku, którego zastosowanie ogranicza nakłady na dalszą ochronę.

Anna Rogowska

Efektywny rozkład słomy

Nadeszło lato. Zbliżają się żniwa. Decyzje dotyczące uprawy poźniowej są odkładane zwykle na ostatni moment. Warto jednak wcześniej zastanowić się nad wyborem technologii uprawy i sposobem zagospodarowania słomy.

Produktywne zarządzanie ścierniskiem warunkuje zarówno wysokość plonów, jak i kosztów uprawy roślin następczych. Przyszłoroczny plon determinuje już sam proces przygotowania gleby pod nowe zasiewy. Zaniechania i zaniedbania powodują pogorszenie jakości gleby i mogą obniżyć rentowność produkcji.

Resztki poźniowe to wyjątkowo cenny rezerwuariat materii organicznej. By rośliny mogły z niego korzystać, należy umożliwić jej szybki i efektywny rozkład. Szacuje się, że na powierzchni hektara zostaje około 5 ton słomy.

Ilość oczywiście zależy od gatunku rośliny uprawnej i technologii zbioru. Wartość nawozową także determinuje gatunek. Przeciętna zawartość składników pokarmowych w słomie pszenicy to 6,4 g/kg azotu, 1,1 g/kg fosforu, 11,7 g/kg potasu i 2,7 g/kg wapnia. Znajduje się w niej także magnez, siarka i cała paleta mikropierwiastków. To ogromne źródło składników odżywczych. Dlatego należy traktować ją jak nawóz. Wymieszana z glebą poprawia jej właściwości chemiczne, fizyczne oraz biologiczne. Zapewnia odpowiednią żyzność i prowadzi do zwiększenia wartości próchnicy w glebie.

Należy pamiętać, iż złe rozdrobniona słoma utrudnia siewy i wschody. Ale odpowiednie rozdrobnienie i równomierne rozrzućenie po polu to niewystarczające działanie. Niezwykle istotne jest zintensyfikowanie rozkładu resztek poźniowych. A tu kluczowe

znaczenie ma azot. Mikroorganizmy odpowiedzialne za tempo przemian potrzebują do prawidłowego rozwoju głównie tego pierwiastka. Generalnie azot niezbędny jest w procesie mineralizacji. Najskuteczniejszym i ekonomicznie uzasadnionym rozwiązaniem jest użycie 5-10 kg azotu na każdą przeorywaną tonę słomy, na przykład w formie roztworu saletrzanomocznikowego. Zaleca się go stosować na glebach o uregulowanym odczynie. Płynne produkty umożliwiają równomierne pokrycie resztek. Skutecznym rozwiązaniem jest zastosowanie preparatów przyspieszających rozkład resztek poźniowych, kondycjonujących glebę. Ciekawym sposobem jest łączne użycie z RSM płynnych ekstraktów kwasów humusowych i fulwowych.

Kwasy humusowe to naturalny składnik próchnicy. Charakteryzują się zdolnością

do wiązania nierozpuszczalnych jonów metali, tlenków i wodorotlenków i powolnego ich uwalniania w miarę zapotrzebowania roślin. Poprzez stworzenie optymalnych warunków dla rozwoju mikroorganizmów glebowych poprawiają strukturę gleby, zwiększają jej pojemność wodną przez co zmniejszają zagrożenie suszą. Kwasy humusowe są produktem rozkładu resztek organicznych. Te zawarte w specjalistycznych nawozach najlepszej jakości na ogół pozyskiwane są z leonardyów. Ich aktywność z tego źródła jest kilkukrotnie wyższa niż tych uzyskanych w wyniku kompostowania czy pochodzących z zornika. Kamasol Black to specjalistyczny nawóz płynny zawierający wysokiej jakości i czystości ekstrakt huminowy pozyskiwany z leonardyów. Dostarcza w sposób zbilansowane niezbędne dla żyzności gleby składniki w postaci kwasów



humusowych i fulwowych. Stymuluje rozwój mikroorganizmów glebowych, przez co przyczynia się do poprawy podstawowych parametrów gleby. Jest bogatym źródłem węglowodanów dzięki związkom organicznym zawartym w jego składzie. Silnie stymuluje rozwój korzeni, wzmacnia efekt chelatowania makro i mikroelementów, zapobiegając niedoborom odżywczym roślin. Jego zastosowanie nie ogranicza się zatem do działania na słomę. Oddziałuje przede wszystkim na glebę, co ma niebagatelne znaczenie w warunkach coraz częściej

występującej suszy. Zwiększa jej aktywność mikrobiologiczną. Jest kondycjonerem gleby. Umożliwia roślinom swobodne wykorzystanie składników mineralnych z form, które wcześniej były dla nich niedostępne. Powoduje poprawę właściwości gleby.

Resztki poźniowe należy traktować jak nawóz. By zapewnić szybkie uwalnianie składników pokarmowych powinno się stosować specjalistyczne preparaty, które przyspieszą rozkład słomy oraz zwiększą wydajność procesu mineralizacji.

Anna Rogowska

HURTOWNIA PALIW



Atrakcyjne
ceny!

Transport
do klienta
gratis!

tel. 608 415 171,
23 689 11 80

Leszno 47
06-300 Przasnysz



**AUTORYZOWANY
SPRZEDAWCA PALIW**

Wciąż trzeba się rozwijać

Gospodarstwo rolne państwa Justyny i Wiesława Pilch z miejscowości Pluskowęsy w powiecie toruńskim w gminie Chełmża zajmuje się produkcją roślinną i zwierzęcą. Właściciele specjalizują się w hodowli bydła mięsnego. Stado liczy ponad 300 sztuk. Pan Wiesław pełni również funkcję prezesa Spółdzielczej Grupy Producentów Żywca Wołowego „Bukat”.



Wiesław Pilch pełni również funkcję prezesa Spółdzielczej Grupy Producentów Żywca Wołowego „Bukat”

Osiem lat temu, gdy grupa zaczynała swoją działalność, w jej szeregach było 30 producentów, głównie z powiatu toruńskiego, w zasadzie nie wychodziliśmy poza województwo kujawsko-pomorskie. W tej chwili grupa liczy 80 członków i systematycznie rozszerza się na inne województwa m.in. mazowieckie, łódzkie, czy lubelskie – wylicza prezes.

GRUPA PRODUCENTÓW ŻYWCA WOŁOWEGO „BUKAT” JEST DOBRYM PRZYKŁADEM, ŻE WSPÓLNE DZIAŁANIE, MOŻE PRZYNIEŚĆ WIELE KORZYŚCI.

Współpraca nie jest łatwa. Różne charaktery, różne pomysły, ale najważniejsze to nie zapominać o słowie kompromis i iść małymi krokami, ale cały czas do przodu.

– Od początku naszej działalności zachęcam i namawiam rolników do wspólnych działań, ponieważ jako grupa

jesteśmy w stanie wynegocjować dużo więcej. Poza tym jesteśmy gotowi do tego żeby oddawać dużo większe partie materiału. Hodowca działający w pojedynkę często korzysta z pośredników, otrzymując za sprzedawane bydło dużo niższą cenę – wyjaśnia Wiesław Pilch.

Pan Wiesław podkreśla, że grupa „Bukat” poza odbiorem bydła od zrzeszonych hodowców skupuje także około 40 proc. ogólnego zakupu od rolników i hodowców nie należących do grupy. I co ważne, nie ma obowiązku przystąpienia do grupy „Bukat”, żeby z grupą współpracować. Grupa sprzedaje bydło do kilku zakładów w Polsce, sprzedaje również za granicę, np. do Włoch.

CZĘŚĆ NA SPRZEDAŻ, CZĘŚĆ DLA BYDŁA

Rolnik gospodaruje na 175 ha, dysponuje różnymi klasami gleb począwszy od III i IV, na których królują pszenica ozima, rzepak oraz buraki cukrowe. Są to uprawy przeznaczone na sprzedaż. Słabsze gleby klas V i VI dostarczają paszy dla bydła opasowego. Uprawia się na nich między innymi kukurydzę, owies i trawę.

W gospodarstwie w Pluskowęsach nie zawsze było bydło mięsne. W latach 80. rodzice pana Wiesława specjalizowali się w produkcji mleka. Później na początku lat 90. produkowali trzodę chlewną. Było to 50-60 macior wcyklu zamkniętym. Z trzody zrezygnowano z powodu złej koniunktury na rynku wieprzowiny. To był idealny moment żeby wyremontować przestarzałe budynki i zapadła decyzja o rozpoczęciu produkcji bydła opasowego.

– Z opłacalnością jest tak jak wszędzie. Raz na wozie, raz pod wozem, ale proszę mi uwierzyć, że przemysłany,



Stado pana Wiesława liczy ponad 300 sztuk

dobrze dobrany i zbilansowany opas ma sens. Ale żeby tak było trzeba to robić z sercem, z rozumem, a przede wszystkim z kalkulatorem – uśmiecha się hodowca.

Podkreśla, że najczęstszy błąd, który popełniają rolnicy to decyzja o wielkości stada. Mając zasób paszy i możliwości na 20 sztuk bydła, hodowca powinien trzymać 18 sztuk, a często okazuje się, że trzyma prawie 30 i myśli, że jakoś to będzie. Takie postępowanie nie ma racji bytu. – Trzeba hodować tyle sztuk bydła, ile jesteśmy w stanie realnie wykarmić i musimy mieć chociaż minimalny zapas paszy. W moim gospodarstwie staram się utrzymywać liczebność stada na stałym poziomie – mówi hodowca.

ZACZYNAMY PRODUKOWAĆ WOLCE

Prezes Spółdzielczej Grupy „Bukat” na najbliższym spotkaniu miał przedstawić hodowcom propozycję, żeby zacząć produkować wolce, za które wybrane zakłady mięsne chcą płacić więcej. Oczywiście muszą być spełnione wszystkie warunki stawiane przez zakład, czyli min. wolowina kulinarna musi być marmurkowata, musi być otluszczenie i musi mieć odpowiednią barwę.

Wiesław Pilch wyjaśnia, że w tej chwili zakłady oferują za mięso z walców od 1 zł do 1,20 zł za kilogram wyżej od cennika ogólnodostępnego. Produkcja walców by-



Gospodarstwo uczestniczyło w programie naukowo-badawczym, w którym wykonywano odpoje i odchów cieląt na różnych preparatach i paszach, dodatkowo cielęta były co miesiąc ważone

łyby dobrym rozwiązaniem zwłaszcza przy kastrowaniu tańszych cieląt ras mlecznych oczywiście zabieg trzeba wykonać w odpowiednim czasie.

– Zabieg najlepiej przeprowadzić, gdy waga waha się między 60, a 70 kg, gdy upewniamy się, że jądra zstąpiły do moszny przez kanały pachwinowe i wówczas trzeba zakłócić przy pomocy specjalnego urządzenia zaciskową gumkę. Gumkę zakłada się na porózek nasienny, na którym przebiegają różne naczynia krwionośne, które zaopatru-

ją organ jakim są jądra. Ponieważ naczynia są zaciśnięte to wówczas jądra ulegają uwsteczniению i zasuszeniu i w rezultacie odpadają po około 2 tygodniach i wtedy buhajek staje się wolcem – wyjaśnia hodowca.

Nie jest to żadna nowość, ponieważ metoda ta jest znana winnych krajach nie tylko u bydła, ale również u innych przeżuwaczy. W krajach Europy Zachodniej metoda kastracji wykonywana jest u trzyczek i koziołków, które utrzymywane są w dużych stadach. Jest to wygodne,

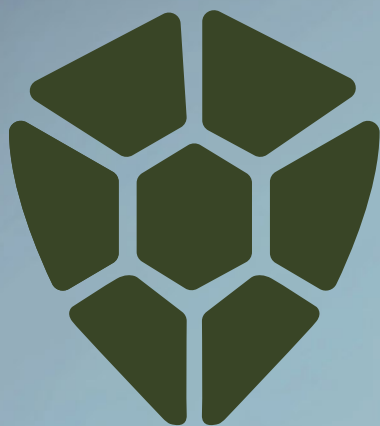
ponieważ nie trzeba martwić się i dzielić stada ze względu na płęć. Tym bardziej, że mówimy tu o dużych stadach utrzymywanych na pastwisku.

WARTO PODKREŚLIĆ, ŻE ZWIERZĘ PO TAKIM ZABIEGU ZACHOWUJE SIĘ JAK JAŁÓWKA, WIĘC BEZ PROBLEMU MOŻNA JE UTRZYMYWAĆ W GRUPIE MIESZANEJ, BEZ WYDZIELANIA DODATKOWYCH POMIESZCZEŃ.

Pan Wiesław zawsze stara się być na czasie, wciąż szuka nowych rozwiązań i nowych możliwości, które mogłyby przetestować w swoim gospodarstwie.

– Mieliśmy także taki program naukowo badawczy, w którym robiliśmy odpoje i odchów cieląt na różnych preparatach i paszach. Kolejny program to porównywanie stosowania różnych rodzajów pasz na końcowe etapy opasu bydła. Bydło było regularnie ważone i oceniane, dzięki temu mogliśmy porównać efekty hodowli i wyciągnąć wnioski – podsumowuje Wiesław Pilch.

Monika Kopaczek-Radziulewicz



RCM[®]

PRODUCENT PRZYCZEP
BUDOWLANÝCH I ROLNICZYCH



fol. TRZYOSIOWA PRZYCZEPA DO PRZEWÓZU BEL - PLATFORMA 9,7 / 12 x 2,45m

SPRAWDŹ NASZĄ PEŁNĄ OFERTĘ

www.rcmc.pl



WYKONUJEMY: ŁYŹKI, ZRYWAKI, LEMIESZE, SZYBKÓZŁĄCZA, NOŻE, ŚLIZGI, MOCOWANIA DO MASZYN ROLNICZYCH I KOPAREK
PAŚNIKI I KORYTA DLA ZWIERZĄT, POSKROMY, WYGRODZENIA DLA BYDŁA, ŚWIADCZYMY USŁUGI OBRÓBK I SKRAWANIEM I CNC



Graniczna 3, Niedrzwica
19-500 Gołdap



+48 87 520 10 03



biuro@rcmc.pl

Z nimi nie można się nudzić

Koła gospodyń wiejskich kojarzą się głównie z dożynkami i dobrym jadem? Nie u nas! To kuźnia talentów nie tylko kulinarnych.

Chociaż trzeba uczciwie przyznać, że wszystko zaczyna się tu zazwyczaj przy dużym, gościnnym kuchennym stole... Ajakie są efekty? Jak w przypadku KGW „Luba” z Lubajn – co najmniej sukcesy krajowe. Z konkursu kulinarnego dla Kół Gospodyń Wiejskich o Nagrodę Małżonki Prezydenta RP, dziewczyny z KGW „Luba” z Lubajn w gminie Ostróda wróciły z wyróżnieniem. W Otrębusach, w siedzibie Państwowego Zespołu Ludowego Pieśni i Tańca Mazowsze, odbył się finał konkursu. Gospodynie z Lubajn przygotowały regionalne przysmaki: rosół z dzwyzdżkami, kluski ziemniaczane, pieczoną gęsinę, szczupaka faszzerowanego oraz

szczupaka w zalewie octowej i kuch mazurski. Smakowicie brzmi? To nie wszystko. Przy-smaki i aranżacja stołu miały nawiązywać do obrzędu weselnego związanego z regionem.

Kulinarna kreatywność gospodyń z Lubajn jest już od lat słynna na całą Polskę. Już kolejny raz ugotowały przysmaki dla Pierwszej Damy. W 2019 roku „Luba” wzięła udział w Bitwie Regionów, konkursie kulinarnym ogłoszonym przez Ministerstwo Rolnictwa.

— Przygotowałyśmy roladę ziemniaczaną z sosem kurkowym mojej mamy istanęłyśmy na podium: pierwsze miejsce w województwie warmińsko-mazurskim i trzecie w ogólnopolskim — mówi Anna Lewandowska z KGW „Luba”.

A teraz jeszcze dziewczyny wzięły się za... teatr. W Centrum Aktywności Społecznej w Lubajnach, gdzie „Luba” ma

swoją siedzibę, powstał teatr „Marzenie”. Skąd ten pomysł?

— Zaczęło się od rozmowy z Iwoną Podgóorską, która jest mieszkanką Lubajn i nauczycielką języka polskiego w Liceum Ogólnokształcącym im. Jana Bażyńskiego w Ostródzie — mówi Anna Lewandowska. — Pani Iwona chciała zrobić dyplom reżyserski, a my podchwyciliśmy pomysł. Powstała „Legenda o Złotym Szelagu” według jej scenariusza, na podstawie naszych, mazurskich podań.

Potem były próby aktorskie, szlifowanie talentów i przedstawienia, a na koniec występ w Collegium Verum w Warszawie na przeglądzie teatrów, gdzie teatr „Marzenie” z Lubajn właśnie miał swój debiut. W premierze przedstawienia zagrały trzy gospodynie z KGW „Luba” — Danuta Odolińska, Anna Lewandowska i Jadwiga Wiśniewska.

— To był nasz debiut i byliśmy najlepsi! Dostaliśmy pięć reflektorów scenicznych — dodaje ze śmiechem Anna Lewandowska.

To wszystko zaczęło się zaledwie kilka lat temu od tzw. grupy wieńcowej i powrotu do kultywowania dawnych tradycji, czyli od robienia wieńców dożynkowych. Wtedy też pojawił się taki trend, że koła gospodyń zaczęły powstawać jak przysłowiowe grzyby po deszczu. Postanowiły więc działalność sformalizować i tak powstała „Luba”. Są wśród nich emerytki, księgowce, kasjerki, opiekunki szkolne i urzędniczki. Są wesołe, pełne energii i pomysłów, a swoim entuzjazmem zarażają innych.

Są gminy, gdzie kół gospodyń jest kilka, w dużych gminach nawet kilkanaście. Każde z nich działa skutecznie na rzecz lokalnej społeczności.



W siedzibie Państwowego Zespołu Ludowego Pieśni i Tańca Mazowsze w Otrębusach, odbył się finał konkursu organizowanego przez Kancelarię Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej pod patronatem Pierwszej Damy

Z jednej strony organizują życie towarzyskie i społeczne, z drugiej dbają o estetykę wsi, organizują place zabaw dla dzieci, sprawiają, że życie staje się łatwiejsze. Każdemu, kto porzucił życie w asfaltowej

dzungli i wyniósł na wieś, polecamy, by poszukał najbliższego koła gospodyń wiejskich. Tam na pewno znajdzie inspirację i impuls do działania. Bo z nimi nie sposób się nudzić.

Barbara Chadaj-Lamcho

Koło Gospodyń Wiejskich w Drogoszach

Zarejestrowane w maju 2019 r. w ARiMR. Od samego początku jego członkinie zaangażowane w pracę na rzecz swojego sołectwa i gminy. Co roku organizują festyn dla dzieci, biorą udział w wielu konkursach, dożynkach, akcjach charytatywnych. Chętne do pomocy i aktywizacji mieszkańców. Pandemia nie przeszkodziła im w działaniu. W 2020 r. pozyskały pierwszą dotację na remont świetlicy, która do tej pory nie była użytkowana, prace niebawem się rozpoczną dzięki pomocy ze strony Gminy. Brały udział w pieczeniu ciast dla medyków ze Szpitala Powiatowego w Kętrzynie, zorganizowały Dzień Dziecka i dwukrotnie były na Festiwalu Kół Gospodyń Wiejskich w Olsztynie. Niedługo ponownie zawitają do Olsztyna na II etap festiwalu Polska od Kuchni. Każda ma inny talent, który rozwija: jedna piecze pyszne serniki, druga plecie z papierowej wikliny, jeszcze inna robi piękne cuda na szydełku, a inne okolicznościowe stroiki. Koło cały czas się rozwija i ma nadzieję, że również liczba członkiń będzie stale rosła.





Marianna Bogusława Szydlik
Wójt Gminy Dźwierzuty

Członkinie kół gospodyń wiejskich w naszej gminie wkładają mnóstwo energii i serca w rozwój lokalnych społeczności. To właśnie dzięki zaangażowaniu w życie swoich miejscowości można je zobaczyć na obchodach Dnia Matki, Dnia Dziecka, Dnia Babci i Dziadka, Dnia Seniora, w czasie spotkań opłatkowych czy zabaw andrzejkowych i karnawałowych. Nasze Panie chętnie uczestniczą w życiu swojej wsi i gminy, bowiem leży im na sercu integracja mieszkańców. Widzimy, jak współczesna wieś się zmienia, staje coraz bardziej nowoczesna, z nowymi technologiami i spojrzeniem na rzeczywistość. Natomiast nasze Panie starają się zachować i kultywować tradycję. Dużą wagę przywiązują do kultywowania tradycji gastronomicznych i promowania regionalnych potraw. Nasze Koła Gospodyń Wiejskich często biorą udział w konkursach kulinarnych, gdzie prezentują własnoręcznie przygotowane potrawy, wykonane według receptur ich babć i matek. Przygotowane przez siebie smakołyki rozpowszechniają także na festynach, dożynkach i innych lokalnych uroczystościach. Innym obszarem działań kół gospodyń wiejskich w naszej gminie jest przywracanie i pielęgnacja lokalnych obrzędów, sztuki ludowej w tym również śpiewu. Nasze Panie to często specjalistki z zakresu tworzenia tradycyjnych wyrobów rękodzielniczych, takich jak wieńce dożynkowe, palmy wielkanocne czy wyroby koronkarskie i hafciarskie. Członkinie naszych kół gospodyń wiejskich to kobiety aktywne, ambitne i pełne energii. Nam wszystkim znane są ze swojej gościnności, zaradności i kreatywności. Dlatego bardzo serdecznie dziękuję za Waszą pracę i ogromne serca, które nigdy nie odmawiają pomocy, dziękuję za to, że zawsze można na Was liczyć.



KGW z naszej gminy kipią aktywnością, energią, ambicjami i gościnnością

W gminie Dźwierzuty istnieje pięć kół gospodyń wiejskich. Trzy z nich działają bardzo prężnie – w Linowie, Miętlich i Targowie. Panie chętnie angażują się zarówno w działania proponowane przez Gminny Ośrodek Kultury, jak i w te o zasięgu ponadlokalnym. Z wielu ogólnojewodzkich konkursów wracają z nagrodami. Troszczą się o integrowanie lokalnych społeczności, pielęgnują tradycje i włączają się w życie wspólnot religijnych.

Początki funkcjonowania i losy kół gospodyń wiejskich na terenie gminy Dźwierzuty ciężko dość jednoznacznie określić. Z archiwalnych zdjęć i wspomnień wiadomo na pewno, że działało KGW w Nowych Kiejkutach. Dziś pozostały po nim jedynie zdjęcia i ciepłe wspomnienia dzieci i wnuków tworzących je kobiet. Obecnie na terenie gminy najprężniej działają panie z kół w Linowie, Miętlich i Targowie. W czasie organizacji gminnej wigilii dołączają gospo-

dynie z KGW Dźwierzuty, ale z racji wieku jest to jedyna ich aktywność na gminnym szczeblu. Nieco na uboczu działa KGW w Popowej Woli, które jeszcze w 2016 roku wzięło udział w I Jarmarku Smaku, imprezie organizowanej z myślą o kołach przez GOK, w której co roku panie rywalizują o laur najlepszej tematycznej potrawy. Panie z KGW włączają się również bardzo aktywnie w przygotowanie dożynek parafialnych, wiejskich, gminnych i powiatowych. Robią to tworząc piękne, tradycyjne wieńce i przygotowując stoiska. Każde z kół jest również współorganizatorem festynów odbywających się latem w ich miejscowościach. Dwa lata temu członkinie KGW zawiązały gminną radę, dzięki czemu zacieśniły i skoordynowały współpracę między sobą i jednostkami gminy.

Na gospodynie wiejskie można liczyć zawsze, kiedy trzeba komuś pomóc. Panie z chęcią włączają się w organizację wydarzeń



Joanna Wróż z KGW
Miętliche z nagrodą
za I miejsce w konkursie
Karta Świąteczna



Hanna Beczak
z KGW Targowo nagrodzona
za III miejsce w konkursie
Karta Świąteczna



Szełowa KGW Linowo
Bogumiła Tabaka z nagrodą
za I miejsce w konkursie
Wielkanocne Frykasy

charytatywnych, takich jak WOŚP, Nakarm Zwierzaka Bezdomniaka i pikników. Każdy, kto odwiedził gminę Dźwierzuty i brał udział w imprezach, na pewno poznał doskonały smak targowskich pierogów,

miętlińskiego kartoflaka, czy linowskich nalewek.

Co warto podkreślić, przy KGW Miętliche działa wielopokoleniowy zespół biesiadny „Miętliowianki”.



Panie z kół gospodyń wiejskich
przygotowały i obsługiwały stoisko gminne
w czasie Dożynek Powiatowych



KGW Miętliche i zespół biesiadny
„Miętliowianki” w jednym



KGW Targowo słynie w gminie
z przepysznych pierogów



KGW Miętliche dumnie prezentuje
swoje nagrody

TROCHĘ SUKCESÓW

Wielkanocne Frykasy – konkurs zorganizowany w marcu przez Warmińsko-Mazurską Izbę Rolniczą w Olsztynie

- KGW z Miętlich zajęło I miejsce za potrawę wytrawną – klops mazurski z jajkiem i grzybami oraz potrawę słodką brukowiec z powidłami
- KGW Linowo zajęło I miejsce za potrawę „Pasztet z gęsi + konfitura z żurawiną i jajka faszerowane”

Karta Świąteczna – konkurs zorganizowany przez Warmińsko-Mazurską Izbę Rolniczą w Olsztynie

- Joanna Wróż z KGW Miętliche – I miejsce
 - Hanna Beczak z KGW Targowo – III miejsce
- Ogólnopolski Festiwal KGW „Polska od kuchni”**
KGW Targowo przygotowało potrawę mazurski kartoflak, KGW Linowo pasztet z gęsi, a KGW Miętliche zapre-

zentowały się artystycznie, wykonując piosenkę ludową „W moim ogródeczku”.

KGW Targowo oraz Miętliche przeszły do półfinału, który odbędzie się w skansenie w Olsztynie już 17 lipca. Obecnie KGW Linowo bierze udział w konkursie Bitwa Regionów na potrawę regionalną, którego organizatorem jest Izba Rolnicza w Olsztynie.

Opoka każdej wsi – Koła Gospodyń Wiejskich

Kiedyś niezwykle popularne, dzisiaj wracają do łask – Koła Gospodyń Wiejskich, to opoka każdej wsi. Nikt nie jest w stanie odmówić aktywności kobietom mieszkającym w małych miejscowościach. To one są siłaczkami codzienności i głównym źródłem aktywności mieszkańców.

Zrzeszone potrafią wiele: organizują imprezy, reprezentują swoje miejscowości na licznych festynach, konkursach, prezentacjach.

Są przykładem, że można, że się da. Takie są też panie z Kół Gospodyń Wiejskich w Gminie Górowo Iławeckie. Warto je zatem przedstawić.

16 listopada br. w Bądlach odbył się jubileusz 10-lecia Koła Gospodyń Wiejskich oraz zespołu „Bądlowianki”

Koło Gospodyń Wiejskich w Bądlach oraz zespół „Bądlowianki” powstały w 2009 roku za namową Pani Barbary Kamińskiej i od tego czasu były organizatorem życia społeczno-kulturalnego wsi. Obecnie KGW oraz zespół muzyczny „Bądlowianki” liczy 6 Pań, a są to: Renata Burdziak, Zofia Szczepaniak, Krystyna Pechta, Stefania Dziadczyk, Barbara Mszczak, Danuta Kozmarska, Helena Wojtczak

Działalność Koła jest po dziś dzień bardzo różnorodna. Koło aktywnie uczestniczy w przygotowaniach do licznych wydarzeń kulturalnych odbywających się na terenie gminy oraz w licznych konkursach kulinarnych o zasięgu ogólnopolskim.

W uroczystości z okazji jubileuszu 10-lecia uczestniczyły jubilatki oraz zaproszeni goście. Wszystkich licznie zgromadzonych gości przywitała Renata Burdziak – członkini KGW w Bądlach.

Bądlowianki to dusza lokalnej społeczności, wychodzą z nowatorskimi pomysłami, akcjami i inicjatywami.

Panie z zespołu pod okiem instruktora Pana Mirona Maciopy z okazji jubileuszu nagrały swoją pierwszą płytę „BĄDLOWIANKI”, którą otrzymał każdy uczestnik uroczystości.

Specjalnie na tą okazję przygotowana została również prezentacja multimedialna będąca posumowaniem 10 lat wyteżonej działalności koła oraz zespołu, przedstawiająca wysiłek włożony w kultywowanie tradycji, a przede wszystkim społeczne zaangażowanie członkiń Koła w życie sołectwa i Gminy Górowo Iławeckie. Ponadto zespół wykonał koncert swoich piosenek.

Na ręce członkiń KGW w Bądlach złożono kwiaty, podziękowania oraz wyrazy uznania za dotychczasową wzorową współpracę oraz zaangażowanie.

Nie zabrakło także okolicznościowego tortu i toastu, a później wspólnej zabawy przy muzyce w wykonaniu Adama Kowalskiego oraz Marceliny Kaniewskiej. Wszyscy chętni mogli również wpisać się do kroniki pamiątkowej, w której można było znaleźć wiele życzeń i ciepłych słów płynących w kierunku Bądlowianek. Całe spotkanie upłynęło w bardzo miłej atmosferze.



KGW Bądle



KGW Dwórzno

Członkiniom Koła Gospodyń Wiejskich w „Bądlach” oraz zespołowi „Bądlowianki” raz jeszcze składamy serdeczne gratulacje oraz życzymy zapisywania dalszych długich i pięknych kart swojej historii.

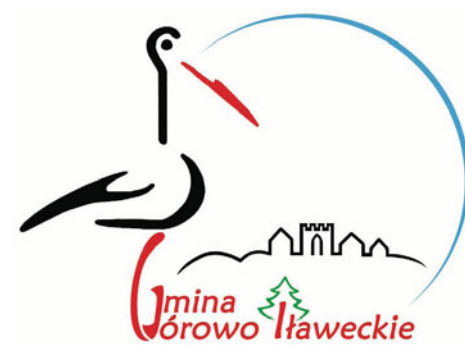
Drugim Kołem Gospodyń Wiejskich z Gminy Górowo Iławeckie jest „Niezapominajka” z Dwórzna

„Niezapominajka” powstała w lutym 2010 roku z inicjatywy grupy kobiet, które postanowiły coś zmienić w swojej miejscowości. Dzisiaj liczy 11 członkiń.

Koło działa prężnie, biorąc udział we wszystkich niemal wydarzeniach kulturalnych organizowanych na terenie gminy, ale i poza nią.

Kto nie zna słynnej zupy pokrzywowej Stanisławy Kuli, która zdobyła pierwsze miejsce w Wiosennych Smakach Warmii z Karolem Okrasą?

Panie z KGW „Niezapominajka” aktywnie uczestniczą w kursach i szkoleniach oraz



konkursach organizowanych przez Urząd Gminy w Górowie Iławeckim m.in. „Czysta i Estetyczna wieś”.

Panie były także pomysłodawczyniami kilku projektów, w wyniku których powstał plac rekreacyjno-sportowy, mural Napoleona Bonaparte na budynku świetlicy oraz plac zabaw itp. „Niezapominajki” współpracują również aktywnie z Radą Sołecką przy organizacji imprez cyklicznych takich jak: Dzień Dziecka, spotkanie opłatkowe, czy Dzień Kobiet.

Bardzo aktywne jest także Koło Gospodyń Wiejskich w Piastach Wielkich „Aksamitka”, które powstało w 2009 r. Liczy aż 15 członkiń. Koło słynie z potraw regionalnych, takich jak pierogi i kartoflaki oraz z przepysznych ciast pieczonych na różne okoliczności.

Panie znane są również z pięknego rękodzieła, między innymi z ozdób świątecznych, ale zasłynęły z potrawy „Lebioda” w konkursie „Wiosenna potrawa”, którą ocenił sam Karol Okrasa.

Panie z „Aksamitki” chętnie organizują imprezy dla mieszkańców swojej wsi i aktywnie uczestniczą w wydarzeniach nie tylko lokalnych ale i regionalnych, wystawiając swoje rękodzieło i smakołyki na festynach i plenerach. Realizowały projekty z FIO oraz Działaj Lokalnie.

W 2014 r. czynnie uczestniczyły w organizacji obchodów 600-lecia powstania swojej miejscowości. Impreza miała charakter międzynarodowy.

„Aksamitki” to dusza Piast Wielkich. Nietylko tworzą, ale też organizują warsztaty kulinarne i rękodzielnicze dla mieszkańców, prowadzą imprezy okolicznościowe.

We wrześniu 2019 r. „KGW z Piast Wlk.” zdobyło I miejsce dla Koła Gospodyń Wiejskich na XXVI Jesiennych Targach Rolniczych „Wszystko dla rolnictwa” w Olsztynie.



KGW Kamińsk



KGW Kandyty



KGW Piasty Wielkie



Kolejnym aktywnym Kołem Gospodyń Wiejskich w Gminie Górowo Iławeckie jest „Kamienny Krąg” w Kamińsku

To młode koło, bo powstało w 2019 roku, ale liczy już 14 członkiń, które prężnie działają, biorąc czynny udział we wszystkich wy-

darzeniach kulturalnych na terenie swojej gminy i powiatu bartoszyckiego.

Znane są już i lubiane ich pyszne potrawy regionalne, ciasta i nalewki, które są nieodłączną wizytówką „Kamienego Kręgu” z Kamińska.

O wiele dłuższy staż ma Koło Gospodyń Wiejskich w Kandytach, które powstało

w 2007 r. i jest pierwszym KGW na Górowszczyźnie

Tworzą je panie pełne energii i niekończących się pomysłów, aktywnie działające na rzecz lokalnej społeczności.

Kandycianki od lat współpracują z lokalną OSP, Zespołem Szkół w Kandytach, czy radą parafialną, pomagając w organizacji wydarzeń na szczeblu wsi, gminy ale i regionu.

Koło włącza się co roku w organizację Ekołomii w Górowie Iławeckim, aktywnie uczestniczy w wydarzeniach organizowanych przez Warmińsko-Mazurski Związek Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych w Olsztynie.

Kandyckie gospodynie startowały w wielu konkursach kulinarnych na szczeblu regionalnym i wojewódzkim.

Opr. Ewa Lubińska

Nowy BAYON.

Mierz wysoko.



Już od
66 700 zł

Poznaj świat z wyższej perspektywy. Nowy Hyundai BAYON to SUV wyróżniający się przestronnym wnętrzem przy kompaktowych wymiarach nadwozia. Hyundai BAYON oferuje wysoką pozycję i doskonałą widoczność, a także przestronny bagażnik o pojemności aż 411 litrów. Długą listę zalet nowego Hyundai BAYON uzupełniają inteligentne funkcje bezpieczeństwa i łączności oraz pięcioletnia gwarancja bez limitu kilometrów. Sprawdź szczegóły w salonie.



Hyundai Daszuta

Tuwima 23, Olsztyn

89 541-84-66

Znajdź nas: Facebook Youtube Instagram

Pełna oferta: www.daszuta.hyundai.pl



5-letnia Gwarancja Bez Limitu Kilometrów Hyundai dotyczy jedynie tych samochodów Hyundai, które były sprzedane Klientowi końcowemu przez Autoryzowanego Dealera Hyundai na warunkach opisanych w książce gwarancyjnej. Szczegóły dot. propozycji cenowej i programu gwarancyjnego, w tym wyłączeń gwarancji, dostępne są u Autoryzowanych Dealerów Hyundai. Samochód prezentowany w reklamie to Hyundai BAYON Executive 1.0 T-GDI 6MT (100 KM). Komunikowana cena to minimalna rekomendowana cena brutto dla wersji BAYON Pure 1.2 MPI 5MT (84 KM), która może różnić się od samochodu prezentowanego w reklamie, nie wyklucza promocji dealera. Informacje o aktualnej dostępności pojazdów u Autoryzowanych Dealerów Hyundai. Dane dot. zużycia paliwa i emisji CO₂ dla dostępnych wersji będą podane na stronie hyundai.pl.

ATRAKCYJNE RABATY DLA ROLNIKÓW